

Od redaktora

DOI 10.19195/1642-5782.15(25).1

Część pierwsza gromadzi prace zróżnicowane tematycznie: o wyrazach dźwiękonaśladowczych, słuchaniu, częściach mowy, ortografii. Wszystkie artykuły w części drugiej dotyczą większych form pisanych: rozprawki, opisu, opowiadania.

Na początku znajdują się dwa artykuły poświęcone brzmieniowej stronie języka i słuchania. Wyrazy są zwykle traktowane poważnie i jednostronnie jako części mowy lub części zdania. Nazwy dźwięków jednak bardziej niż inne wyrazy skłaniały do śmiechu i zabawy, o czym wiedzieli poeci i autorzy dowcipów. Jako przedmiot lekcji języka polskiego na różnych etapach nauczania, jako materiał do ćwiczeń językowych przedstawia je Halina Wiśniewska (UMCS).

Charakterystykę i sposoby doskonalenia dwóch sprawności — wyszukiwania informacji i reagowania na komunikaty jako składników wspierających percepcję słuchową uczniów — przynosi artykuł Marty U. Chyb (UO).

Tytułowa teza Květoslavy Klímovej (Masarykova univerzita, Brno) *Część mowy jako podstawowe pojęcie lingwistyczne i dydaktyczne* odnosi się do nauczania w niższych klasach szkoły podstawowej w Czechach, zgodnie z wytycznymi Programu Edukacji Elementarnej (wprowadzony w 2006/2007 r.). Przykładowe ćwiczenia mogą być użyte przy ustalaniu standardów nauczania w szkołach podstawowych.

Wątpliwości wobec dość dawno już przyjętych reguł pisowni wyrazów z *en*, *em*, *on*, *om* zgłasza Kordian Bakula (UWr). Wątpi w dydaktyczną skuteczność odwoływania się do poczucia rodzimości lub obcości wyrazów, skoro nie jest ono jeszcze u uczniów dobrze ukształtowane. Za niewystarczające w nauczaniu uznaje podanie faktu, jak w słownikach ortograficznych, że pisze się *en*, *em*, *on*, *om* przed *-ka*, *-ko* w takich wyrazach jak *sukienka*, *ślonko* itp. Wykazuje, że wszyscy uczący się ortografii polskiej skuteczniej opanują pisownię tych wyrazów przez oglądanie ich pośród wyrazów pokrewnych: *słońce*, *śloneczny*, *ślonecznie*, *ślonecznik*, *ślonko*. Ten zestaw posłuży do ułożenia niezawodnego ortograficznego rozumowania: jeśli *śloneczny*, *ślonecznie*, ..., to *ślonko*.

Jitka Zítková (Masarykova univerzita, Brno) w pracy *Koncepcja kształcenia literackiego w programie czeskiej szkoły podstawowej w drugiej połowie*

XX wieku dokładnie i krytycznie omawia cele, treści i metody tego kształcenia. Były i są one w pewnej mierze podobne do rozwiązań polskich, choćby w traktowaniu dzieł literackich jako ekspresji ludzkiej komunikacji.

Trzy następane artykuły dotyczą prac pisemnych uczniów. Krzysztof Kaszewski (UW) przebadał wstępy około stu rozprawek na różne tematy napisanych przez uczniów klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych. Nauczyciele mają wysokie oczekiwania, chcą, by wstępy były wyraźnie związane z celem wypowiedzi, tematem i główną częścią pracy. Czy uczniowie spełniają te oczekiwania? Kto ciekawy, znajdzie odpowiedź wewnątrz tomu.

Kilka podobnych pytań pojawia się w związku z artykułem Marty Mariowskiej (UO): czy uczniowie klas od czwartej do szóstej potrafią opisywać przedmioty, postaci i krajobrazy?, czy ich opisy są pogłębione (stosownie do wieku), czy jednak powierzchowne?, czy są odpowiednio ułożone? Z pewnością gatunek ten, jak rozprawka i wstęp do niej, sprawia niejedną trudność i wymaga wielu ćwiczeń.

Eryk Cichocki (UWr) podejmuje temat ważny zarówno politycznie, jak i wychowawczo. Bada dwadzieścia osiem opowiadań napisanych przez swoich uczniów w ramach eksperymentu dydaktycznego naturalnego, który przyniósł pozytywne efekty: wzrost słownictwa związanego z tematem i lepsze rozumienie tego słownictwa pozwalające uznać, że i rozumienie samej sprawy — uchodźstwa i uchodźców — jest głębsze, niż było na początku eksperymentu.

Kordian Bakula